



„Rodzina to arcydzieło Boga”

„Jesteśmy żywymi kamieniami budowli Boga, zjednoczonymi głęboko z Chrystusem, który jest kamieniem ją wspierającym, i wspiera także nas. Kiedy przebywamy razem, jest wśród nas także Duch Święty, który pomaga nam wzrastać jako Kościół. Nie jesteśmy odizolowani od siebie, lecz jesteśmy ludem Bożym: taki jest Kościół!”

Papież Franciszek, przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny, 25 października 2013 r.

Drodzy Przyjaciele,

W ostatnich latach i miesiącach często pisaliśmy o prześladowanym Kościele w Iraku i Syrii. Tak, tam cierpienie jest największe, stawką jest życie – a także przeżycie chrześcijaństwa w tych biblijnych krajach. Wielkie cierpienie panuje również w Indiach, Pakistanie, Ameryce Łacińskiej, Afryce i Chinach. Materialna nędza chrześcijan we tych regionach świata uniemożliwia często głoszenie Ewangelii wszystkim ludziom, aby mogli dostrzec swoją godność i powołanie. Osoba uboga, zwłaszcza wtedy, gdy jest opuszczona, „jest – jak mówi papież Franciszek – podwójnie narażona na porzucenie i wszelkiego rodzaju zagrożenia dla swej integralności”. Naszym zadaniem jest łagodzenie cier-

pienia Kościoła tym, których ono dotyka i umożliwianie im życia wiarą.

Nędza występuje jednak również w naszym bogatym świecie. Poprzez powo-



„Człowiek, odrzucając nakazy Boga i definiując sam siebie, staje się więźniem własnego «ja»”

ne osłabianie wiary i relacji z Bogiem, Stwórcą życia, podkopywane są duchowe i kulturowe fundamenty ludzkiej egzystencji. Katastrofy i wojny są zawsze związane z chaosem duchowym. Zerwanie wzajemnej więzi (re-ligio) z Panem powoduje rozmycie się i zanik podstawowych praw naszego życia. Człowiek, odrzucając nakazy Boga i de-

finiując sam siebie, staje się więźniem własnego „ja”. Tak naprawdę osią wielkich debat dotyczących ochrony życia, małżeństwa i rodziny jest pytanie o otwarcie się na Stwórcę. Debaty te nie uwidaczniają zazwyczaj nędzy materialnej, lecz tę duchową. Każdy z nas jest wezwany do dawania świadectwa, do głoszenia prawdziwej natury człowieka, Bożego planu wobec nas. Kościół, a zwłaszcza papież ostatniego półwiecza, stale ukazywali tę cudowną naturę, w którą ubiera się miłość Boga.

Ideologia gender, aborcja, postulat „małżeństwa dla wszystkich”, eutanazja i macierzyństwo zastępcze to manipulacje naturą, coś, co dziś przecież bardzo potępiamy w odniesieniu do środowiska. Te manipulacje niszczą ludzką godność i torują drogę cywilizacji śmierci. Aborcja jest tym – jak stwierdziła Matka Teresa – „co najbardziej niszczy pokój we współczesnym świecie”, zaś wychowanie do pokoju zaczyna się w rodzinie. W najbliższych dniach dziesiątki tysięcy rodzin spotkają się na swoim światowym spotkaniu w Dublinie, aby głosić „Ewangelię rodziny”. Pomoc Kościołowi w Potrzebie pragnie, by ta dobra nowina dotarła do wszystkich rodzin i w związku z tym wspiera na całym świecie setki „projektów rodzinnych”. Cywilizacja miłości potrzebuje naszego zaangażowania w Iraku, w Syrii i wszędzie na ziemi, również w naszych bogatych krajach. Jej głoszenie jest kwestią egzystencjalną. Jeżeli nie będziemy chronić i popierać dzieci, młodzieży, małżeństw i rodzin, fale zła podmyją fundamenty życia. Ten, kto broni Boga, broni ludzi!

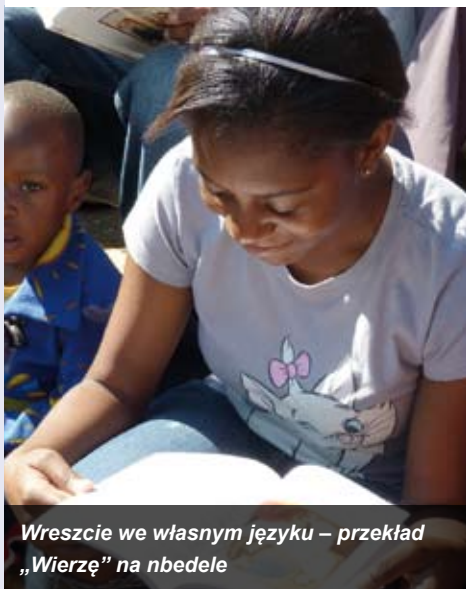
Błogosławi Was wdzięczny

P. Martin M. Barta

*o. Martin Maria Barta
asystent kościelny*



Wierzę dla ludu Matabele



Wreszcie we własnym języku – przekład „Wierzę” na nbedele

„Bez dobrych materiałów katechetycznych w miejscowym języku ewangelizacja nie może być skuteczna”.

To proste stwierdzenie arcybiskupa Bulawajo (Zimbabwe) dotyczy przede wszystkim ubogich regionów kraju, takich jak Matabele, gdzie mało kto posługuje się językiem innym niż rdzenny nbedele. Tutejsi katolicy, w liczbie około 80 000, są w dodatku bardzo rozproszeni na terenach wiejskich. Dlatego właśnie abp Alex Thomas Kaliyanil zamierza przetłumaczyć na ten język mały katechizm katolicki *Wierzę*. Będzie on zatytułowany *Ngiyakbolwa* i zostanie rozdysponowany między czterdzieści siedem parafii. Wiele z nich ma filie, do których jedynie od czasu do czasu docierają księża. Tym ważniejsze jest, by naukę Kościoła głosić precyzyjnie i ją utrwalać. Wydanie *Ngiyakbolwa* będzie liczyć 5 000 egzemplarzy. Sąsiednia diecezja Hwange, w której katolicyzm wyznaje innych 15 000 członków *Matabele*, też już czeka na „dobre materiały katechetyczne”. Na tłumaczenie, druk i dystrybucję obiecaliśmy 32 000 zł. •

Najważniejsze narzędzie ewangelizacji



Podstawa duszpasterstwa rodzin – Biblia dla dzieci po tagalsku

Pełne wydanie Biblii – i Stary, i Nowy Testament – ukazało się w 674 językach, a sam Nowy Testament w kolejnych 1 515.

Pismo Święte to najczęściej tłumaczona książka. Również Biblia dla dzieci, *Bóg przemawia do swoich dzieci*, dostępna jest już w 189 językach i około 51 000 000 egzemplarzy. Popyt nie maleje, ponieważ w wielu diecezjach pozycja ta jest nie tylko lekturą religijną. Bp Valentin Dimoc z diecezji Bontoc-Lagawe na Filipinach uzasadnia swoją prośbę o 4 000 egzemplarzy w języku ilokańskim oraz kolejnych 500 po tagalsku (oprócz 400 angielskojęzycznych) tym, że „ta pięknie wydana książka pomaga młodym katechetom przybliżyć dzieciom wiarę. Nauczyciele i studenci w oparciu o nią prowadzą zajęcia, a diecezjalni duszpasterze rodzin zalecają ją rodzicom jako książkę do czytania dzieciom wieczorem. Biblia dla dzieci to najważniejsze narzędzie ewangelizacji w 22 miejscowych parafiach. Z radością obiecaliśmy wsparcie brakującą kwotą 15 680 zł. •

Quiz biblijny na Bliskim Wschodzie



Co powiedział Jezus? Młodzi studiujący Biblię w Kairze

W oczach umiarkowanych muzułmanów chrześcijanie należą do „ludów Księgi”. Biblia to element ich tożsamości.

Znajomość Pisma Świętego to zatem znajomość siebie samych. Jest ona również konieczna, a by dostrzegać, co różni chrześcijaństwo i islam. Katolicy Koptowie w Egipcie podjęli to wyzwanie w formie zadania dla młodzieży. Co roku organizują oni konkurs, quiz biblijny, w którym bierze udział 4 000 uczniów w wieku od dwunastu do osiemnastu lat. Często wspierają ich całe rodziny, dzięki czemu przez pół roku Biblię studiuje, a nawet uczy się jej na pamięć, około 15 000 wiernych. Na koniec odbywa się runda finałowa z udziałem stu uczniów. Konkursy biblijne pojawiły się również w Jordanii i w krajach Zatoki Perskiej. Popularność Ewangelii, Dziejów Apostolskich i listów Pawłowych jest olbrzymia, poziom wiedzy rośnie, a wraz z nim poziom utożsamiania się ze Słowem Bożym. Uczestniczymy w kosztach zakupu nowych Biblii oraz organizacji konkursu kwotą 20 000 zł. •



Wakacyjne obozy z Chrystusem

„Dobro rodziny ma kluczowe znaczenie dla przyszłości świata i Kościoła” – twitt papieża Franciszka można by uzupełnić słowami: „Kluczowe znaczenie dla dobra rodziny ma dobro dzieci”.

O to dobro dbają nie tylko rodzice. Co prawda, to oni mają – jak w swoim *Liście do rodzin* (1994) napisał święty Jan Paweł II – „pierwsze i podstawowe uprawnienia” w zakresie wychowania swoich dzieci, jednak zadania wychowawcze mogą dzielić „z innymi ludźmi, a także z instytucjami, na przykład z Kościołem” – instytucjami, które w imieniu rodziców pełnią misję wychowawczą („obdarzania człowieczeństwem”). Dzieje się

tak na przykład podczas letnich obozów Kościoła ormiańskokatolickiego w Armenii, Gruzji, Rosji i Europie Wschodniej. W tym roku weźmie w nich udział osiemset dzieci i młodych ludzi w wieku od dziewięciu do osiemnastu lat. Rodzice mogą być pewni, że dzieci spędzą czas zgodnie z wartościami chrześcijańskimi, a ponadto dowiedzą się dużo o swojej duchowej ojczyźnie, Kościele katolickim obrządku ormiańskiego. Obok codzien-



Poznanie Jezusa i włączanie się w Jego Kościół – chrzest w obozie

nej Mszy świętej i katechezy w programie dnia jest dużo zajęć sportowych, wędrowek i gier towarzyskich, a także nauka ormiańskiego tańca, tradycji i folkloru oraz historii i kultury Armenii.

Dzieci pochodzą z ubogich rodzin i nie mają innych okazji, by w ten sposób spędzać wakacje. Podczas obozów wiele z nich przyjmuje chrzest – w zeszłym roku było ich dwadzieścioro pięcioro. Inne wraz z katechetami i kapłanami przygotowują się do pierwszej Komunii świętej. Trudno o więcej dobra dla dzieci. Pomagamy im kwotą 100 000 zł. •



I sport, i zabawa – w życiu każdy potrzebuje przyjaciół

Sposób na szczęśliwe życie

Mija 50 lat od opublikowania *Humanae Vitae*, a prorocka encyklika błogosławionego papieża Pawła VI nic nie straciła na aktualności.

W bogatych krajach Europy i Ameryki często przemilcza się ją lub wyśmiewa, ale w ubogich krajach Afryki i Azji – bardzo ją ceni. Tak na przykład archidiecezja Bukavu we wstrząsanej kryzysami **Dem. Rep. Konga** organizuje symposium dla księży, sióstr zakonnych i katechetów z sześciu diecezji, aby uświadomić sobie, co papieski dokument ma nam do powiedzenia dziś. Kto na przykład zdaje sobie sprawę

z tego, że encyklika ta zawiera w sobie hymn na cześć „szczególnej formy przyjaźni”, jaką jest małżeństwo, i bynajmniej nie unika problemu regulacji urodzeń, lecz i w tym wymiarze ukazuje sposoby osiągnięcia szczęścia małżeńskiego i rodzinnego? Popierane przez Pawła VI i jego następców, zwłaszcza świętego Jana Pawła II, badania w tej dziedzinie stanowią naturalny element zdrowego duszpasterstwa rodzin. Alternatywą jest perwersyjna etyka, hołdująca egoizmowi jednostki i żądzy zysku wielu gałęzi przemysłu. Celem symposium jest dostrzeżenie tych powiązań i poszukiwanie na nie odpowie-



Małżeństwo i rodzina to nie tylko uczucia – potrzebna jest też duża wiedza na ten temat

dzi w działaniach duszpasterskich. Inicjatywę wspieramy kwotą 60 000 zł. Chcemy służyć naturze, a tym samym i człowiekowi. •



„Jak chleb powszedni”

Wiosną 2017 roku diecezję Piura w Peru dotknęły ulewne deszcze, które w ciągu kilku godzin zamieniły strumienie w rwące rzeki, porywające ze sobą lub zalewające tysiące domów, zwierząt, samochodów i małych domowych ołtarzy. Za niszczącą falą rozlała się fala pomocy, ale wielu mieszkańców bardzo religijnej diecezji martwiło się utratą swojego Pisma Świętego. Arcybiskup José Antonio Eguren napisał do PKWP i 3 700 egzemplarzy Biblii trafiło do kaplic, domów i szkół w Piura. „Z wielką radością znów czytamy o Jezusie”, „Biblia ma szczególne miejsce w naszym domu”, „słowa Jezusa są dla nas jak chleb powszedni”, „zawsze będziemy modlić się za Was” – pasterz przesyła nam te i wiele podobnych słów, dodając: „Niech Bóg błogosławi Państwu i Państwa służbie ewangelizacji. W ten sposób wspólnie budujemy wytęsknioną cywilizację miłości”.



Thomas Heine-Geldern
prezydent
zarządzający

Drodzy Przyjaciele,

W procesie religijnego wychowania dzieci obok przekazywania wiadomości ważne jest przede wszystkim dawanie przykładu, pokazywanie własnym życiem, że ufamy Bogu. Najbardziej owocny jest przykład, który dają oboje rodzice. Dzieciom o wiele łatwiej jest zbudować relację z Bogiem, jeśli doświadczyły, że zarówno matka, jak i ojciec naprawdę traktują wiarę serio.

Uważam w każdym razie, że dość perfidną, choć stosunkowo częstą praktyką jest obarczanie kobiet – jakby mało im było trudów związanych z pracą zawodową i rodziną – wyłączną odpowiedzialnością za religijne wychowanie potomstwa. Konieczne jest wspólne dźwiganie tego ciężaru. Nieustannie przekonujemy się, że wierzącym matkom bardzo trudno jest podtrzymywać otwartość dzieci na wiarę po zakończeniu okresu dojrzewania, jeśli na Boga nie są otwarci również ojcowie.

Oby zbliżające się Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie, w którego organizację aktywnie się włączyliśmy, dostarczyło nowych inspiracji dla życia wiary w rodzinach. Dziękuję Państwu z całego serca za stałą, hojną gotowość do umożliwiania tego wsparcia poprzez modlitwę i ofiarę.

Wasz

Ofiarodawca z Francji

Potrzeby, miłość i wdzięczność – Państwa listy

PKWP jako przestrzeń spotkania

Pomoc Kościołowi w Potrzebie jest przestrzenią spotkania między nami a cierpiącym Kościołem. Pragniemy uczestniczyć w Waszym dziele. Modlimy się za prześladowanych i uchodźców oraz za parafie cierpiące z powodu przemocy i ubóstwa; przekazujemy Wam też część naszych dochodów. W ten sposób możemy służyć naszym braciom w wierze. Zrozumieliśmy, że tym, co rodzi radość i dobroć, nie są pieniądze, lecz zaangażowana obecność, pochłaniająca nasz czas i nasze siły. PKWP to przestrzeń spotkania, w której możemy towarzyszyć innym, w której możemy być ramionami matki i pieczytami Boga, największej miłości, która mówi: „Nie jesteś sam, każdego dnia jestem przy tobie”. Zrozumieliśmy, że wszyscy potrzebujemy tej miłości. Wszyscy jesteśmy Kościołem w potrzebie.

Rodzina z Meksyku

Coś oddaję

Nie musicie mi dziękować za ofiarę. W moich oczach nie jest ona dobrym uczynkiem, lecz obowiązkiem. W przeszłości, gdy Kościół na Słowacji cierpiał prześladowania, wielu ofiarodawców okazywało nam solidarność. Dziś idziemy w ich ślady i jestem wdzięczna, że PKWP daje mi możliwość oddawania tego, co dostałam. W naszych parafiach i rodzinach codziennie modlimy się za cierpiący Kościół.

Ofiarodawczyni ze Słowacji

Zamiast przyjemności

Za tę sumę zamierzałem właściwie sprawić sobie jakąś przyjemność – w końcu są wakacje – ale to przemyślałem i stwierdziłem, że pieniądze z pewnością bardziej przydadzą się na renowację kaplicy ojca Camillo w Mjanmie...

Ofiarodawca z Francji

Pomoc Kościołowi w Potrzebie
ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa
tel./fax: 22 / 845 17 09

e-mail: info@pkwp.org, www.pkwp.org

ING Bank Śląski 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759
PKO BP S.A. 87 1020 1068 0000 1402 0096 8990

Redakcja: Pomoc Kościołowi w Potrzebie
Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,
Postfach 1209, D-61452 Königstein
– Wydrukowano w Polsce
– De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae
<http://www.kirche-in-not.org>



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjaciółom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.